



15. Misteria Paschalia z lotu ptaka

2018-04-04

15. Misteria Paschalia, które odbyły się w dniach od 26 marca do 2 kwietnia już za nami. Po raz drugi w nowej odsłonie, stawiającej w pierwszym rzędzie na spójną koncepcję ideową i międzynarodowe koprodukcje. W efekcie czego kościoły św. Katarzyny, Bożego Ciała i kaplica św. Kingi w wielickiej Kopalni Soli oraz sale teatralna i audytoryjna Centrum Kongresowego ICE Kraków były wypełnione po brzegi. Podczas festiwalu odbyły się trzy premiery światowe, dwie polskie i aż siedem produkcji zamówionych specjalnie na tę okazję.

Jej bohaterem była w tym roku muzyka brytyjska doby renesansu i baroku, której bogactwo poznawaliśmy pod czujnym okiem szkockiego dyrygenta i muzykologa, kierownika słynnego edynburskiego Dunedin Consort, Johna Butta – dyrektora-rezydenta tej edycji. Dwaj najśłynniejsi jej przedstawiciele – George Frideric Handel i John Dowland niejako wyznaczyli najbardziej charakterystyczne dlań rysy: ekstrawertyczną podniosłość z jednej, introwertyczną intymność z drugiej strony (odpowiadające mniej więcej dwóm pasmom koncertowym Festiwalu: „Vanitas” i „Lachrimae”). Trzeci gigant – Henry Purcell – zdawał się łączyć te dwa przeciwstawne bieguny.

Styl grande podziwiać mogliśmy przede wszystkim w wykonaniach gospodarzy, stanowiących wspaniałą festiwalową klamrę: inauguracyjnym „Mesjaszu” w wersji londyńskiej (m.in. z tenorem Thomasem Walkerem i sopranistką Julią Doyle), „Samsonie” – drugim, siostrzanym oratorium Handla z doskonałym tenorem Jamesem Wayem w Niedzielę Wielkanocną, a także w finałowych ariach i odach Purcella i Handla z rewelacyjnym, światowej sławy tenorem Ianem Bostridge’em. W obydwu koncertach Dunedinowi towarzyszyli śpiewacy z Marian Consort i znakomicie przygotowany przez Marię Piotrowską-Bogalecką Chór Polskiego Radia. Styl wyciszonej elżbietańskiej melancholii to z kolei klimatyczne nocne koncerty w Bazylice Bożego Ciała, odbywające się w cztery pierwsze dni Wielkiego Tygodnia. W ich ramach wysłuchaliśmy dowlandowskich pieśni (mezzosopranistka Lea Desandre z Thomasem Dunfordem na lutni) i utworów lutniowych (w tradycyjnym wykonaniu Paula O’Dette oraz współczesnej interpretacji gitarowej Raphaëla Rogińskiego, wzbogaconej o frapujący występ japońskiego tancerza butoh Ryuzo Fukuhary), a także zrekonstruowanych przez Marca Lewona „Lamentacji” Wacława z Szamotuł w pięknym wykonaniu Cracow Singers. Prawdziwie głębokim przeżyciem artystycznym i duchowym była przedstawiona w Wielki Piątek bachowska „Pasja wg św. Mateusza” z zapadającym w pamięć renomowanym brytyjskim tenorem Markiem Padmorem jako Ewangelistą i niekonwencjonalnymi Orchestra & Choir of the Age of Enlightenment, dyskretnie prowadzonymi przez tegoż.

Na resztę festiwalowych koncertów złożyły się: „Skarby Dworów Tudorów i Wettynów” w wykonaniu śpiewaków Stile Antico, „Evensong: Brytyjskie nieszpory”, w których klimat bardzo udanie wprowadzili nas kierowani przez Jorge Jimeneza Tercia Realidad, English Cornett and Sackbut Ensemble i chór Capelli Cracoviensis, „Żałobny lament” – czyli funeralna muzyka angielska w interpretacji Orkiestry Historycznej, chóru Marian Consort prowadzonych przez Martynę Pastuszkę, „John Dowland: Lachrimae, or Seven Tears” w nastrojowym wykonaniu Elizabeth Kenny – lutnia, Laurence’a Dreyfusa – prowadzenie oraz consortu viol Phantasm, a także zbudowany wokół Purcella „Son of England: angielska muzyka żałobna” – swoisty, pełen emocjonalnego napięcia spektakl muzyczny ze słynnym francuskim Le Poème Harmonique, dyrygentem Vincentem Dumestre i chórem Les Cris de Paris w rolach głównych.



**Magiczny
Kraków**